
Wstęp

SZYFRY I STRATEGIE

Całą noc siedziałem i czytałem książkę,
Siedziałem i czytałem, jakby w książce
Z mrocznymi stronami.

W. Stevens¹

Być może czyta się zawsze w ciemnościach...
Lektura należy do ciemności nocy.

M. Duras²

Podważane podejrzenia

George Steiner miał rację: żyjemy w świecie, w którym panuje szaleństwo interpretacyjnej nadprodukcji, wtórna „twórczość” przytłacza i dusi tę pierwotną – artystyczną³. Dziś już „samo wyliczenie publikacji zahacza o groteskę”, a próba opanowania choćby ułamka tej „burej mierzwy” – wpędzić może w szaleństwo. Zresztą, po co się w niej nurzać? Można przecież czytać, recytować i „żyć” Szekspirem, Mickiewiczem, Dostojewskim. Albo milczeć. I kontemplować. Dla szafujących opiniami krytyków

¹ W. Stevens, *Czytelnik*. W: *Żółte popołudnie*. Tłum. J. Gutorow. Wrocław 2008, s. 36.

² Cyt. za: M. de Certeau, *Czytanie jako klusownictwo*. W: *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*. Tłum. K. Thiel-Jańczuk. Kraków 2008, s. 172.

³ Zob. G. Steiner, *Rzeczywiste obecności*. Tłum. O. Kubińska. Warszawa – Gdańsk 1997, passim. Cytaty w tekście ze stron 25, 33.

i spekulatywnych teoretyków nie ma miejsca w idealnym państwie subtelnego erudyty, jakim jest Steiner – panuje w nim bowiem bezwzględny zakaz popełniania interpretacji. Odpowiedzią na wiersz może być tylko inny wiersz, na powieść – powieść; debata krytyczna toczy się tu nie na łamach prasy, ale wewnątrz samej literatury⁴. W tej wyobrażonej wspólnocie autorów, czytelników i filologów (Erich Auerbach i William Empson są tu mile widziani) nikt nie cierpi na „interpretozę”⁵. Pięknie tu i spokojnie. Nikt nikogo nie łąja w recenzjach, nie porównuje, nie odkrywa ukrytych sensów... Może jedynie gdzieś w katakumbach sztuki – zaryzykujemy wywrotową hipotezę – słyhać tyrady w rodzaju: „Chcemy być twórcami we własnej, niższej sferze, pragniemy dla siebie twórczości, pragniemy rozkoszy twórczej, pragniemy, [...], demiurgii”. Wprawdzie Schulzowski Józef nie wiedział, w czym imieniu jego ojciec „proklamował te postulatory” i „jaka zbiorowość, jaka korporacja, sekta czy zakon nadawała swą solidarność i patos jego słowom”⁶, to z perspektywy konstruktora idealnego państwa literatów jest to rzecz oczywista: ta korporacja to akademia, zakon humanistów, sekta teroretyków.

Czy na podstawie słusznej – wręcz oczywistej – obserwacji o nadmiarze tekstów interpretacyjnych należy jednak wyciągać wnioski, że owijając utwory grubymi warstwami komentarzy, istotnie „pragniemy odejść od bezpośredniego spotkania z »rzeczywistą obecnością«”?⁷ I że należy tym samym zaniechać zgubnej praktyki interpretacji? Pasożytnicza koncepcja badań literackich, według której krytyk-interpretator to eunuch (zgodnie ze słowami Alexandra Pope’a czy Théofila Gautiera), stara panna (podług Friedricha Nietzschego) lub wesz na lokach literatury (to z kolei koncept

⁴ Może więc jednak niektórzy „banici”, jak „intertekstualny” Northrop Frye i „wpływologiczny” Harold Bloom, zdobyliby jakoś krótkoterminowe wizy pobytowe?

⁵ Sama nazwa „schorzenia” pochodzi od Gilles’a Deleuze’a (1977), ale zdiagnozowane ono zostało wcześniej przez Susan Sontag (*Przeciw interpretacji*. Tłum. M. Olejniczak. „Literatura na Świecie” 1979, nr 9 <pierwodruk 1964>) i Tzvetana Todorova (*Poetyka*. Tłum. S. Cichowicz. Warszawa 1984, s. 19 <pierwodruk 1968>). Zob. G. Deleuze, F. Guattari, *Tysiąc plateau*. Tłum. bd. Warszawa 2015, s. 137, 140 (w pol. tłum. oddane jako: „interpretacyjne rojenie” lub „interpretacyjny obłąd”). Zob. też: J. Culler, *Beyond Interpretation*. W: *The Pursuit of Signs: Semiotics, Literature, Deconstruction*. Ithaca 1981, s. 6.

⁶ B. Schulz, *Traktat o manekinach albo Wtóra Księga Rodzaju*. W: *Opowiadania, wybór esejów i listów*. Oprac. J. Jarzębski. Wrocław 1989, s. 34-35.

⁷ G. Steiner, *Rzeczywiste obecności*, s. 36.

Alfreda, Lorda Tennysona) itd., oraz towarzyszące jej przekonanie o bezpośredniości i naturalności literackiego przeżycia – nie są nowe⁸. Doczekały się w międzyczasie ważkiego kontrargumentu w postaci przekonania, że w ostatecznym rozrachunku poglądy takie prowadzą jednak do wulgaryzacji samej sztuki i zerwania więzi z tradycją. I Matthew Arnold, i Northrop Frye, i Helen Vendler podobnie bronili sensowności uprawiania krytycznie zorientowanych badań literackich, pisząc o „funkcji krytyki we współczesności”. Frye dowodził np., że sztuki są nieme, a to krytyka potrafi mówić⁹. Vendler argumentowała, iż: „Żadne dzieło sztuki nie opisuje samo siebie. Jedynie poprzez powtarzalne wzloty krytycznej wyobraźni świat wokół nas, w tym świat literatury, zostaje ostatecznie opisany i wskutek tego staje się znany, swojski i kochany”¹⁰. Co więcej, czytanie komentarzy i komentarzy do komentarzy – przynajmniej dla niektórych – może być również przyjemne, inspirujące, pasjonujące i egzystencjalnie ważne. Geoffrey Galt Harpham tak pisał o pewnych niezwykłych czytelnikach, których określił mianem „charakterów krytyki” – tych, którzy mają „zdolność przekazania w swojej pracy naukowej czegoś więcej niż tylko naukowych cnót inteligencji, wykształcenia, spójności, zdyscyplinowania i wyobraźni; to, co ujawnia ich praca, to odrębny sposób bycia w świecie”. I dodawał:

Podstawowym warunkiem, by charakter krytyki się wyłonił jest interpretacyjna lub spekulatywna wolność. Każda krytyka nieważne jak technicznie beznamiętna, formalistyczna, bibliograficzna czy filologiczna, zawiera pośród swoich procedur ten moment poznawczej wolności, i to ten moment staje się czymś w rodzaju bramy, przez którą charakter, [...], wchodzi do dzieła¹¹.

⁸ Zob. np. W. Kuba cki, *Krytyk i twórca*. Łódź 1948, s. 10-16.

⁹ Zob. N. Frye, *Anatomia krytyki*. Tłum. M. Boki niec. Gdańsk 2012, s. 11.

¹⁰ H. Vendler, *The Function of Criticism*. „Bulletin of the American Academy of Arts and Sciences” 1982, nr 2, s. 29. Zob. też H. Vendler, *The Ocean, the Bird, and the Scholar. How the Arts Help Us to Live*. W: *The Ocean, the Bird, and the Scholar. Essays on Poets and Poetry*. London 2015. Choć, zaznaczmy, ani Frye, ani Vendler nie byli interpretacją przede wszystkim zainteresowani. Dla tego pierwszego podstawową czynnością badawczą było stworzenie systemu literatury, czyli poetyka (zob. *Anatomia krytyki*), dla drugiej zaś – był to indywidualizujący opis, czyli estetyka (zob. *Introduction*. W: *The Music of What Happens: Poems, Poets, Critics*. Cambridge 1989). Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie tłumaczenia – I. P.

¹¹ G. G. Harpham, *The Character of Criticism*. New York – London 2006, s. 7.

Ta książka jest właśnie o takich „charakterach” i wyrasta z podobnego założenia o niezbędności interpretacyjnej i spekulatywnej swobody w badaniach literackich, choć równocześnie z przekonania o istnieniu jej granic. Jej bohaterowie to Esther Rashkin, Nicolas Abraham, Maria Torok, Władysław Panas, Marian Maciejewski, a również, choć nieco w tle: Northrop Frye, Ferdinand de Saussure oraz Sigmund Freud. Badacze literatury i psychoanalizy albo – jak Rashkin – osoby łączące obie profesje. To, co jest wspólne im wszystkim, to dar przenikliwego wnikania w teksty i odsłaniania niewidocznych wzorów, demaskowania skrytych przekazów, a również przeświadczenie, że interpretacja jest strategiczną i społecznie istotną czynnością badacza. Co więcej, interpretacja specyficzna: „podejrzliwa”.

Dziś literaturoznawczy świat to już jednak świat „*after suspicion*”. Rita Felski, niejako korygując ustalenia Steinera, zauważała: „To, co [obecnie] doskwiera badaniom literackim, to nie interpretacja jako taka, lecz bluszczowata proliferacja hiperkrytycznego stylu analizy, który wyparł alternatywne postaci życia umysłowego”¹². Inni badacze, krytycznie zdystansowani wobec „głębinowych” praktyk hermeneutycznych, to np. Bruno Latour, Erving Goffman¹³, Hans Ulrich Gumbrecht¹⁴. Bluszczowata proliferacja interpretacji podejrzliwej i krytycznej (*critique*) to jednak tylko jedna z przyczyn dzisiejszego kryzysu.

Kryzysy humanistyki

„Sztuka analizy utworów literackich jest na wymarciu jak taniec ludowy [clog dancing]”. Taką gorzką diagnozę, jedynie maskowaną dowcipnym porównaniem, postawił Terry Eagleton na początku niedawno wydanej

¹² R. Felski, *The Limits of Critique*. Chicago – London 2015, s. 10. Zob. też: R. McDonald, *After Suspicion: Surface, Method, Value*. W zb.: *The Values of Literary Studies. Critical Institutions, Scholarly Agendas*. Ed. by R. McDonald. New York 2015.

¹³ Zob. H. Love, *Close but not Deep: Literary Ethics and the Descriptive Turn*. „New Literary History” 2010, nr 2, s. 375; – *Close Reading and Thin Description*. „Public Culture” 2013, nr 3.

¹⁴ Zob. np. H. U. Gumbrecht, *Production of Presence. What Meaning Cannot Convey*. Stanford 2004.

książki *How to Read Literature* (2013)¹⁵. Również Joseph Hillis Miller rozpoczął swą wypowiedź o literaturze (*On Literature*, 2002) od podobnie minorowej tonacji, pisał: „Koniec literatury jest na wyciągnięcie ręki. Jej czas prawie dobiegł końca. Najwyższy czas”¹⁶. Z kolei znany harwardzki wydawca humanistycznych prac naukowych, Lindsay Waters (2004), podkreślał, iż „[w]kroczyliśmy w strefę zmierzchu w badaniach akademickich” i cytował trzeźwe, choć dla wielu przygnębiające, konstatacje bibliotekoznawcy – „o duszy posępniejszej od Kasandry” – Ricka Andersona: „książka drukowana traktowana jako narzędzie badawcze stała się martw[a]”¹⁷.

W wypowiedziach na temat naszej dyscypliny już od lat dominuje metaforyka rodem z elegii żałobnej¹⁸ czy epitafium¹⁹: smutku, przygnę-

¹⁵ Zob. pol. przekład: T. Eagleton, *Jak czytać literaturę*. Tłum. A. Kunicka. Warszawa 2014, s. 9. Podobną frazę, lecz odnoszącą się do krytyki literackiej [literary criticism], znajdziemy we wcześniejszym *quasi*-podręczniku Eagletona *How to Read a Poem* (Malden – Oxford – Carlton 2007, s. 1): „Krytyka, jak układanie strzechy czy stepowanie [clog dancing], zdaje się czymś w rodzaju wymierającej sztuki”.

¹⁶ J. Hillis Miller, *O literaturze*. Tłum. K. Hoffman. Poznań 2014, s. 13. Miller podkreślał jednocześnie, że „literatura [...] jest wieczna i uniwersalna”. Obumiera zaś ta jej postać, która wyłoniła się w Europie mniej więcej w połowie wieku XVIII i związana była z rozwojem demokracji, upowszechnieniem się druku, wolności słowa, rozwojem państw narodowych, ukonstytuowaniem się badawczego modelu uniwersytetu oraz odkryciem lub dowartościowaniem kategorii jaźni i podmiotowości, innymi słowy – literatura drukowana rozumiana jako dominium piękna i emocjonalnego oddziaływania, jako instytucja świata Zachodu.

¹⁷ L. Waters, *Zmierzch wiedzy. Przemiany uniwersytetu a rynek publikacji naukowych*. Tłum. T. Bilczewski. Kraków 2009, s. 31, 39; R. Anderson, *IMHBCO (In My Humble But Correct Opinion) – The Book Is Dead and It's a Good Thing, Too*. „Against the Grain” 2002, issue 5, s. 60.

¹⁸ Zob. np. książkę filmoznawcy Davida N. Rodowicka *Elegy for Theory* (Cambridge – London 2014).

¹⁹ Marjorie Perloff (*Crisis in the Humanities*. W zb.: *Rethinking the Humanities: Paths and Challenges*. Ed. R. G. Soeiro, S. Tavares. Newcastle upon Tyne 2012, s. 43) zauważała np. „Jednym z częściej uprawianych dziś przez nas gatunków jest epitafium dla humanistyki”. Terry Eagleton już w latach 1980, kwestionując istnienie niezależnych, niepolitycznionych badań literackich, w zakończeniu swego podręcznika *Teoria literatury. Wprowadzenie* (tłum. B. Baran. Warszawa 2015, s. 246), pisał, „że niniejsza książka to nie tyle wprowadzenie, ile nekrolog i że skończyliśmy na pogrzebaniu obiektu [literatury – I. P.], który próbowaliśmy odkopać” (s. 246). 20 lat później Eagleton (*Koniec teorii*. Tłum. B. Kuźniarz. Warszawa 2012, s. 9; pierw. 2003) podobnie wypowiadał się o teorii kulturowej. „Złoty wiek teorii kulturowej mamy dawno za sobą” i dodawał:

bienia, nostalgii, końca, zmierzchu, wyczerpania, odchodzenia, lęku, śmierci. Dziś ta pogrzebowa retoryka przybrała znacznie na sile, a tekstów poświęconych (terminalnemu) stanowi nauk humanistycznych przybywa niemal z każdą godziną. Nie sposób ich nawet wyliczyć²⁰. Zbieramy więc tylko dla porządku wyżej sformułowane diagnozy: zbliża się kres literatury, krytyka literacka dogorywa, badania literackie znalazły się w fazie schyłkowej, a naukową książkę drukowaną wypierają inne media... Wydaje się, że choroba trawi nie tylko literaturę, jej teorię czy metodologię badań, sztukę interpretacji, szerzej: profesję profesora (zwłaszcza humanisty)²¹ i humanistykę samą²², ale i uniwersytet jako taki, który zgodnie z tytułową formułą książki Billa Readingsa (z drugiej połowy lat 1990.) leży „w ruinie”²³.

„Przyszło nam [...] żyć po wyczerpaniu się tego, co można nazwać wysoką teorią” – mówił. „Żyjemy w Epoce Epigonów i śpiewamy smutne pieśni o śmierci badań literackich” – ocenił Stanley Edgar Hyman w roku... 1966 (cytat za: R. Wellek, *American Criticism of the Sixties*. W: *The Attack on Literature and Other Essays*. Chapel Hill 1982, s. 104).

²⁰ G. G. Harpham (*The Next Big Thing in Literary Study: Pleasure*. W: *The Humanities and the Dream of America*. Chicago – London 2011, s. 99) zanotował nie bez ironii: „analizy schyłku i upadku humanistyki tak się rozplenily, że [obecnie] grupa badaczy ten problem poruszająca jest bardziej żywotna niż jakkolwiek inna w nauce o literaturze”.

²¹ Zob. D. Donoghue, *Profesorowie przyszłości*. Tłum. T. Bilczewski, A. Kowalcze-Pawlik. W zb.: *Socjologia literatury. Antologia*. Red. G. Jankowicz, M. Tabaczyński. Kraków 2015, s. 419. (To rozdział książki o wymownym tytule: *The Last Professors: the Corporate University and the Fate of the Humanities*. New York 2008).

²² Ż nowych publikacji na ten temat zob. np. J. Hillis Miller, *Cold Heaven, Cold Comfort: Should We Read or Teach Literature Now?* W zb.: *The Edge of Precipice. Why Read Literature in the Digital Age?* Ed. P. Socken. Montreal 2013; P. Jay, *The Humanities “Crisis” and the Future of Literary Studies*. New York 2014.

²³ B. Readings, *The University in Ruins*. Cambridge – London 1996. Dramatyczny tytuł publikacji, jak podaje Jonathan Culler (*Uprawianie badań kulturowych*. W: *Literatura w teorii*. Tłum. M. Maryl. Kraków 2013, s. 308), nie pochodził od samego Readingsa, lecz od jego wydawców. Książka tragicznie zmarłego autora zatytułowana była pierwotnie *The University Beyond Culture*. Zob. też pesymistyczne przemyślenia Rogera Scrutona, *Koniec uniwersytetu*. Tłum. D. Chabrajaska. „Ethos” 2015, nr 1. (Ten nr „Ethos” – zatytułowany *Przyszłość humanistyki* – zawiera wiele ważnych rozpoznań dotyczących uwarunkowań i dzisiejszej kondycji uniwersytetu, nauki i zwłaszcza humanistyki, zob. np. wypowiedzi M. Hanusiewicz-Lavallee, D. Skórczewskiego, I. Barwickiej-Tylek, A. Potkaya, C. Malabou).

Takie opinie dotyczące kondycji humanistyki są dziś powszechne²⁴ i – w zasadzie – niezależnie od metodologicznych przeświadczeń badacza, zgodne. Choć, wypadaloby dodać w tym miejscu, osłabiając nieco tę cmentarną argumentację, że sytuacja kryzysowa, poza stosunkowo krótkimi okresami, np. renesansem²⁵, stanowi coś w rodzaju humanistycznej normy²⁶, a i dziś – jak wczoraj i przedwczoraj – pośród głosów pełnych obawy dostrzec można spojrzenia pełne nadziei²⁷. Obecnie wewnętrzny niepokój zrodzony z obawy przed społecznym izolacjonizmem, dedycyplinizacją pola przedmiotowego badań literackich²⁸ oraz z lęką przed

²⁴ Od niedawna również w Polsce. Na przykład o sytuacji kryzysowej dobitnie zaświadcza wiele tekstów z księgi Zjazdu Polonistów, który odbył się w Katowicach w 2011 r. Zob. *Przyszłość polonistyki. Koncepcje – rewizje – przemiany*. Red. A. Dziadek, K. Kłosiński, F. Mazurkiewicz. Katowice 2013. W całości zaś poświęcona temu problemowi jest książka M. P. Markowskiego *Polityka wrażliwości. Wprowadzenie do humanistyki*. Kraków 2013. Jako jeden z pierwszych o kryzysowym stanie literaturoznawstwa amerykańskiego pisał Andrzej Karcz w artykule *Kryzys badań literackich a po-poststrukturalistyczne propozycje*. „Teksty Drugie” 2001, nr 2.

²⁵ Por. R. B. Od, *Historia humanistyki. Zapomniane nauki*. Tłum. R. Pucek. Warszawa 2013. Zob. zwłaszcza podrozdział 4.1. *Filologia. Królowa nauk wczesnonowożytnych*. Zob. też: G. G. Harpham, *Between Humanity and the Homeland: The Evolution of Institutional Concept*, „American Literary History” 2006, nr 2, s. 247.

²⁶ G. G. Harpham, *Beneath and Beyond the “Crisis in the Humanities”*. „New Literary History” 2005, nr 1, s. 22. Harpham pisał, że kryzys stał się humanistycznym sposobem na życie, i pytał: „Czy nie byłaby humanistyka bez jej kryzysu?”

²⁷ Jean-Marie Schaeffer (*Literary Studies and Literary Experience*. Transl. K. Antonoli. „New Literary History” 2013, nr 2, s. 267) uważa np., iż diagnoza dotycząca śmierci literatury jest z gruntu fałszywa – natomiast z realnym kryzysem mamy, według niego, do czynienia we współczesnych badaniach literackich. Z kolei Jonathan Culler (*Wprowadzenie*. W: *Literatura w teorii*, s. 11), posługując się – jak Janusz Sławiński (*Miejsce interpretacji*. W: *Miejsce interpretacji*. Gdańsk 2006, s. 85-86) czy jeszcze wcześniej René Girard (*Wiedza mitów*. W: *Kozioł ofiarny*. Przeł. M. Goszczyńska. Łódź 1991, s. 139-140) – argumentem ze stabilności praktyki edukacyjnej i badawczej oraz przywołując obraz teorii-straszdyła, ducha, który nie daje się jednak nijak wypędzić z uniwersyteckiego zamczyska (wzięty z książki Jean-Michela Rabaćego *The Future of Theory*. Oxford 2002, s. 10), wskazuje i podkreśla jej obecną wszechobecność i naturalność. Vincent B. Leitch pisze nawet o XXI-wiecznym renesansie teorii, który, jak twierdzi, już się rozpoczął i trwa w najlepsze. Zagadnieniu temu poświęcona jest jego najnowsza praca *Literary Criticism in the 21st Century. Theory Renaissance* (London – New York 2014, zob. zwł. s. vi, 151). Myśl o renesansie teorii pojawiła się już we wcześniejszej książce Leitcha *Theory Matters* (New York – London 2003, s. 29).

²⁸ Zob. R. Nycz, *O przedmiocie studiów literackich – dziś*. W: *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*. Warszawa 2012, s. 30-33.

delegitymizacją i marginalizacją humanistyki²⁹ sprawiają też, iż obok kasandrycznych wizji i skarg na bezdusznych oraz krótkowzrocznych administratorów nauki pojawiają się próby wysondowania wewnętrznych przyczyn dzisiejszego stanu rzeczy, nakreślenia „oddolnych planów naprawczych” i znalezienia racjonalnego uzasadnienia dla istnienia dyscypliny. Sytuacja kryzysu i niepewności sprzyja przewartościowaniom, zmianom nastawienia, nowym ujęciom, powrotom. Na przykład jeszcze do niedawna deprecjonowany formalizm zaczyna nabierać wiatru w żagle, wracając na fali różnorodnych *New Formalisms*³⁰, kategorie estetyczne zaś ponownie wylaniają się pod szyldem *New Aestheticism*³¹. Zdarza się, iż na przykład rzeczniczki feminizmu zwracają się ku spersonalizowanej („hybrydowej”) neofenomenologii, zwolennicy studiów kulturowych czy sympatycy dekonstrukcji (choć już po zwrocie etycznym) zaczynają dostrzegać perspektywy literaturoznawstwa w kategoriach doświadczenia czy egzystencji, a psychoanalityczni badacze literatury – pokładać nadzieję w neuronauce.

Rewaluacja czytania

Coraz intensywniej wypatruje się również szans odbudowania (prestiżu?) badań literackich poprzez powrót do zapomnianej i dawno odrzuconej, wydawałoby się, filologii³². Dorota Heck, stając w obronie logo-

²⁹ Zob. np. R. Fel'ski, *Remember the Reader*. „Chronicle of Higher Education” 2008, issue 17; – *Uses of Literature*. Malden – Oxford 2008, s. 3; Markowski, *Polityka wrazliwości*, s. 19–33.

³⁰ Zob. np. M. Levinson, *What is New Formalism?* „PMLA” 2007, nr 2; *New Formalisms and Literary Theory*. Ed. by V. Theile, L. Tredennick. Houndmills – New York 2013.

³¹ R. Fel'ski (*The Limits of Critique*, s. 154) pisała: „Po długim okresie panowania nurtów zorientowanych historycznie badacze literatury i sztuki zaczynają powracać do estetyki, piękna i formy. [...] W ostatnich dekadach dużo się mówiło o Nowej Estetyce, Nowym Formalizmie, powrocie do piękna – wszystko to znaki gotowości zajęcia się problematyką jeszcze do niedawna traktowaną jako tabu”.

³² W 1975 Geoffrey Hartman (*From the Sublime to the Hermeneutic*. W: *The Fate of Reading and Other Essays*. Chicago – London 1975, s. 121), obwieszczając nową epokę dekonstrukcji, pisał o „odchodzącej erze filologii”. Hartman wskazywał wielkich filologów (od Vika i Friedricha Schlegla przez Nietzschego do Leo Spitzera), badaczy, którzy

centryzmu, właśnie w filologii szukała oparcia, rozumiejąc ją bardzo szeroko: jako „sztukę nadawania tekstowi znaczenia” i „punkt wyjścia do bardziej zaawansowanych procedur hermeneutycznych”³³. Jej erudycyjna rozprawa to próba zastanowienia się nad sensownością i wartością uprawiania filologii dziś. Z wyraźnym wskazaniem końcowym: „Ocalenie filologii jest ocalaniem humanizmu”. Jej „uwewnętrzniona obecność”, jak zaś pisał przed laty Stanisław Dąbrowski³⁴, dziś w sytuacji kryzysu, w momencie szukania twardego gruntu dyscypliny coraz wyraźniej się „uzewnętrznia”. Świadczy o tym istna lawina anglojęzycznych tekstów filologii poświęconych i mających w tytule słowa „powrót”, „przyszłość”, „pamięć”, „nowy”³⁵.

„nie pozwalali znakom być sobą”. I dodawał: „Być może, ich filologiczna magia ograniczyła naszą wolność, zmieniając słowa w psychiczne etymologie. Mniej zainteresowani znakiem niż jego źródłem czy intencją, często niszczyli jego idealność, jego charakter śladu lub respektowali go jedynie jako coś, co musi zostać wytropione. Lecz interpretacji, która redukuje słowa do tropów czy symptomów, grozi to, że przeistoczy się w *nozologię* i uczyni z nas szpiegów, lekarzy, demaskatorów, archeologów”. Ten opis czynności interpretacyjnych dziś bardziej jednak przypomina niektóre praktyki psychoanalityczne, feministyczne, czy postkolonialne niż filologiczne „szpiegostwo”.

³³ D. Heck, *Filologia i (jej) interpretacje*. Wrocław 2012, s. 12.

³⁴ Zob. S. Dąbrowski, *Filologia i filologizm*. „Ruch Literacki” 1978, z. 2, s. 100. Dąbrowski puentował swoje rozważania w ten sposób: „Minał dla filologii okres wyłączności, minął okres prymatu, a nawet autonomii. Nigdy nie minie czas służby i uwewnętrznionej obecności”.

³⁵ Zob. M. Holquist, *Forgetting Our Name, Remembering Our Mother*. „PMLA” 2000, nr 7; – *Why We Should Remember Philology*. „Profession” 2002; J. Culler, *The Return to Philology*. „Journal of Aesthetic Education” 2002, nr 3; H. U. Gumbrecht, *The Powers of Philology*. Urbana – Chicago 2003; E. Said, *The Return to Philology*. W: *Humanism and Democratic Criticism*. New York 2004 (pol. przekład *Powrót do filologii*. Tłum. P. Bem. „Teatr” 2015, nr 2-3). Z nowszych prac por. G. G. Harpham, *Roots, Races, and the Return to Philology*. „Representations” 2009, nr 1; S. Pollock, *Future Philology? The Fate of Soft Science in a Hard World*. „Critical Inquiry” 2009, nr 4; M. G. Eisner, *The Return to Philology and the Future of Literary Criticism: Reading the Temporality of Literature in Auerbach, Benjamin, and Dante*. „California Italian Studies” 2011, nr 1; J. McGann, *Philology in a New Key*. „Critical Inquiry” 2013, nr 2.

Polska biblioteka metafilologiczna jest już również pokaźna. Z wydanych tylko w ciągu sześciu ostatnich lat tekstów zob. rozprawy zgromadzone w tomie *Humanizm i filologia*. Red. A. Karpiniński. Warszawa 2011 (m.in. J. Domańskiego, G. Borkowskiej i P. Dybla); artykuły D. Heck zebrane w pierwszej części jej książki *Filologia i (jej) interpretacje*; referaty M. Bieleckiego, A. Hejmeja, B. Bakuły, T. Bilczewskiego w cytowanym tomie *Przyszłość polonistyki* (2013); artykuł A. Żychlińskiego, *Laboratorium antropofikcji*.

„Prąd filologiczny” przybierał w międzyczasie bardzo różne kształty. Mam tu na myśli zarówno filologiczne korekty hermeneutyki filozoficznej autorstwa Petera Szondiego jeszcze z lat 1960.; jak i literaturoznawcze rozpoznania Stanisława Dąbrowskiego z końca lat 1970., antyakademickie i antyteoretyczne tyrady George’a Steinera z lat 1980., w filologii właśnie szukającego remedium na iluzyjność humanistycznych „badań”; również postulaty Stefana Sawickiego z początku lat 1990.; także sygnały płynące z kulturoznawstwa rosyjskiego, na które niedawno zwróciła w Polsce uwagę Maria Prussak, przypominając prace Sergiusza Awierincewa czy Michaiła Gasparowa³⁶. Można by w tym kontekście zaznaczyć jeszcze, że np. antyfilologiczne nastawienie krytyki genetycznej (genetyki tekstów) z lat 1970. i 1980.³⁷ wyrosło przecież z filologicznych korzeni: z fascynacji manuskryptami, pre-tekstami i kopiami. Dodajmy też, iż dziś wnioski mówiące o konieczności powrotu do filologii formułowane są również w obrębie stosunkowo nowej i bardzo ekspansywnej dziedziny, tzw. *humanistyki cyfrowej*³⁸. Oczywiście, nie cały projekt filologiczny

Prolegomena w „Tekstach Drugich” (2014, nr 1) oraz cały kolejny numer tego dwumiesięcznika zatytułowany *Nowa (?) filologia*. Warto w tym kontekście odnotować także serię wydawniczą IBL PAN „Filologia XXI” zainaugurowaną wydaniem niepublikowanej wcześniej dysertacji z 1939 r. Racheli Kapłanowej (M. R. Mayenowej) „*Wesele*” Stanisława Wyspiańskiego. *Problemy kompozycji* (Warszawa 2013); oraz książki z charakterystycznymi podtytułami: D. Ulickiej *Słowa i ludzie: 10 szkiców z antropologii filologicznej* (Warszawa 2013) i A. Żychlińskiego, *Laboratorium antropofikcji. Dociekania filologiczne* (Poznań 2014). Zob. też polski przekład cytowanej już pracy Boda *Historia humanistyki*, której ważnym nurtem jest właśnie historia filologii.

³⁶ Zob. P. Szondi, *Einführung in die literarische Hermeneutik*. Frankfurt 1975 (wykłady wygłoszone w roku akadem. 1967/1968); Dąbrowski, dz. cyt.; S. Sawicki, *O sytuacji w metodologii badań literackich*. W: *Wartość – sacrum – Norwid. Studia i szkice aksjologiczno-literackie*. Lublin 1994, s. 42, 47; G. Steiner, *Rzeczywiste obecności*, s. 35; M. Prussak, *Tożsamość filologii*. „Teksty Drugie” 2014, nr 2.

³⁷ Jej sprzeciw wobec praktyki filologicznej i edytorskiej (tak to ujęła Zofia Mitosek, *Krytyka genetyczna*. W: *Teorie badań literackich*. Warszawa 1995, s. 368) dotyczył bezkrytycznego wykorzystania metod filologicznych (m.in. stemmatologii) przez historyków literatury – jak z kolei pisał Pierre-Marc de Biassi (*Genetyka tekstów*. Tłum. F. Kwiatek, M. Prussak. Warszawa 2015, s. 34) – „reprezentantów neofilologii” z końca XIX i pierwszej połowy XX w., które „miało być może tę zaletę, że było klarowne, ale – nie było trafne” – podsumowywał de Biassi.

³⁸ Zob. np. poświęcone filologii i humanistyce cyfrowej „Teksty Drugie” 2014, nr 2.

(z badaniem realiów i genealogią stemmatologiczną na czele) nadaje się w wieku XXI do rewitalizacji. Co ocalało?³⁹

Jedną z propozycji wzmocnienia czy nawet restytucji badań literackich był z gruntu filologiczny postulat powrotu do doświadczenia powolnej, żywej, uważnej, wrażliwej i „taktownej” lektury⁴⁰ – przeciwstawianej dominującemu ostatnio w amerykańskim literaturoznawstwie kontekstualizmowi i feyerabendowskiej z ducha (anty)zasadzie łamania wszelkich reguł („anything goes”)⁴¹. W 2011 r. Paul B. Armstrong notował: „Czytanie powraca jako prawomocny przedmiot badań”⁴², a w 2013 r. dodawał: „W humanistyce zaczyna dochodzić do zmian, mamy potwierdzenie z wielu stron, że powraca zainteresowanie czytaniem, estetyką i formą”⁴³. Nieco wcześniej Daniel R. Schwarz wygłosił takie oto „humanistyczne” credo:

Literatura jest [tworzona] przez ludzi, dla ludzi i o ludziach. Humanistyczny badacz literatury [humanistic critic] rozumie życie artystów raczej w ludzkich niż w nadludzkich kategoriach innych gatunków, uświadamia też sobie, że w rozumieniu dzieła artysty pewną rolę ma

³⁹ Po wyliczeniu zarzutów wobec filologii sformułowanych po I wojnie światowej Stefania Skwarczyńska (*Systematyka głównych kierunków w badaniach literackich*. T. 1. Łódź 1948, s. 37-39) wypunktowała jej „bezwzględne zasługi”. Jest ich 5: naukowość, ergocentryzm, metoda badawcza, techniki szczegółowe i etos badacza. „Nie dziwnym się – rzekła na koniec (wskazując pracę belgijskiego uczonego Servais’a Étienne’a *Défense de la philologie* z 1933 r.) – sporadycznym wysiłkom wskrzeszenia jej nie tylko z ducha, ale i z imienia”.

⁴⁰ Zob. V. Cunningham, *Reading After Theory*. Oxford – Malden 2002, s. 2, 167 (o takcie jako ważnym komponentcie czytania zob. zwłaszcza s. 155-164); Felski, *Uses of Literature*; P. B. Armstrong, *In Defense of Reading: or, Why Reading Still Matters in a Contextualist Age*. „New Literary History” 2011, nr 1; H. U. Gumbrecht, *The Future of Reading? Memories and Thoughts towards a Genealogical Approach*. „boundary 2” 2014, nr 2. Lektury, co ważne, użytecznej poza naukowym periodykiem czy salą wykładową – społecznie istotnej, zwłaszcza w praktyce szkolnej. W Polsce ten aspekt interpretacji podkreślił ostatnio Janusz Sławiński (*Miejsce interpretacji*. W: *Miejsce interpretacji*, s. 90-93). Sławiński zwracał też uwagę, iż to interpretacja właśnie zapewnia dyscyplinie minimum egzystencji.

⁴¹ Regułę, które jak twierdził autor *Przeciw metodzie* (tłum. S. Wiertlewski. Wrocław 1996), wcześniej czy później będą krępować rozwój myśli.

⁴² P. B. Armstrong, *In Defense of Reading*, s. 87.

⁴³ P. B. Armstrong, *How Literature Plays with the Brain. The Neuroscience of Reading and Art*. Baltimore 2013, s. 10.

do odegrania jego biografia. Badacze humanistyczni wierzą, że ważna jest zarówno autorska koncepcja dzieła, jak i wybory, których [pisarze] dokonują w sprawie techniki, struktury i stylu, ponieważ w ostatecznym rozrachunku znaczenie zależne jest od tych właśnie wyborów. [...]

Wierzę, że uważne czytanie tekstów – zarówno z perspektywy autorskiej, jak i w postawie przekornej – umożliwi jaśniejsze postrzeganie. Wierzę w ciągłość między czytaniem tekstów a czytaniem życia. Wierzę, że praktyki krytycznego myślenia – nie tylko krytyki literackiej – można nauczać poprzez analizę języka. Wierzę w rolę estetyki. Wierzę, że możemy wchodzić do wyobrażonych światów i czerpać stamtąd wiedzę. Idąc za Arystotelesem, wierzę, że to, co estetyczne, etyczne i polityczne, jest ze sobą nierozdzielnie związane⁴⁴.

W parze z tymi manifestami staro-nowej wrażliwości czytelniczej przysłała również fala jawnej niechęci wobec kierunków obarczanych winą za „deliteraturyzację”, preskryptywizm i dowolność interpretacyjną, czyli wobec psychoanalizy, marksizmu, radykalnej hermeneutyki i dekonstrukcji. Innymi słowy, wobec zestandaryzowanej podejrzliwości odziedziczonej po „mistrzach podejrzeń”, Freudzie, Marksie i Nietzsche, lekturową praktykę których Eve Kosofsky Sedgwick określiła jako paranoidalną⁴⁵. W środowisku badaczy literatury pojawiła się jakiś czas temu silna wewnętrzna potrzeba uzupełnienia czy zastąpienia interpretacji destrukcyjnej, redukcyjnej, symptomatycznej⁴⁶ – praktyką odmienną i komplementarną zarazem, zmierzającą, jak pisał przed laty Paul Ricoeur, ku odnowieniu i skupieniu sensu⁴⁷. Zauważmy, iż dziś teo-

⁴⁴ D. R. Schwarz, *In Defense of Reading: Teaching Literature in the Twenty-First Century*. Malden – Oxford 2008. Zwróćmy uwagę, że identycznie brzmi również tytuł cytowanego artykułu Armstronga. Taki tytuł nosi także zapowiadana na 1. kwartał 2017 r. książka Sary E. Worth.

⁴⁵ E. Kosofsky Sedgwick, *Paranoid Reading and Reparative Reading: or, You're So Paranoid, You Probably Think This Introduction Is about You*. W zb.: *Novel Gazing: Queer Readings in Fiction*. Ed. E. Kosofsky Sedgwick. Durham 1997, s. 5-6. Zob. też R. Felski, *The Limits of Critique*.

⁴⁶ W Stanach Zjednoczonych kojarzonej najczęściej z osobą marksistowskiego teoretyka Fredrica Jamesona. Zob. jego *On Interpretation*. W: *Political Unconscious. Narrative as a Socially Symbolic Act*. London 1981.

⁴⁷ Zob. P. Ricoeur, *Konflikt interpretacji*. W: *O interpretacji. Esej o Freudzie*. Przeł. M. Falski. Warszawa 2008, s. 35. Felski (*The Limits of Critique*, zob. zwłaszcza s. 30-39)

retycy tacy, jak np. Terry Eagleton czy Joseph Hillis Miller, nie tyle dążą do ukazania – jak można by się spodziewać na podstawie podręcznikowych definicji czy to marksizmu, czy dekonstrukcji – obecnego stanu zakłamania burżuazyjnej kultury lub do zlokalizowania kolejnych pułapek logocentryzmu, co przede wszystkim proponują przystępnie napisane „poradniki”, jak czytać literaturę, jak interpretować poezję, jak rozumieć twórczość danej pisarki...

Podstawowe XX-wieczne sposoby obcowania z dziełem literackim⁴⁸ – psychoanalityczna demaskacja nieświadomych pragnień i obsesji; fenomenologiczny opis i konkretyzacja estetyczna; formalistyczne obnażanie artystycznych chwytów; nowokrytyczne dowartościowanie paradoksu i tensji w akcie *close reading*; mitograficzne rejestracje przemieszceń formacji archetypowych; strukturalistyczne odkodowywanie komunikatów i rekonstrukcje struktur głębokich; semiotyczne retroaktywne poszukiwania hipogramów i matryc; hermeneutyczne wglądy w ciemną tekstową materię, dialogi z tradycją i fuzje horyzontów; intertekstualne palimpsesty i defensywne, podstępne potyczki z dziełem prekursora; odczytania, nazwijmy je tak: responsywne, nastawione na empirycznego czytelnika i jego idiosynkratyczne reakcje; dekonstrukcyjne rozbiórki i *misreadings*; poststrukturalistyczna (w tym feministyczna) *jouissance* oraz lektura „rozwieżdzona”; etyczny moralizm; kulturalistyczny (w tym marksistowski, postkolonialny i nowohistoryczny) historyzm i kontekstualizm, wysuwające na plan pierwszy kwestie rasowe, etniczne, płciowe, genderowe czy klasowe⁴⁹ – w ciągu ostatniego ćwierćwiecza zostały uzupełnione, zradykalizo-

próbuję pokazać, jak Ricoeurowskie rozważania o „hermeneutycę podejrzeń” i „rekolencji sensu” mogą rzucić nowe światło na współczesne badania literackie, dziś często rozumiane bardzo wąsko, jako li tylko – lub nawet przede wszystkim – *critique*.

⁴⁸ Zob. np. J. Culler, *The Pursuit of Signs*, passim; W. Ray, *Literary Meaning. From Phenomenology to Deconstruction*. Oxford 1984; V. B. Leitch, *Cultural Criticism, Literary Theory, Poststructuralism*. New York 1992, s. 1-18, 104-125.

⁴⁹ Ostrą krytykę „rasowo-genderowo-klasowego” podejścia do literatury stanowi książka Johna M. Ellisa *Literature Lost. Social Agendas and the Corruption of the Humanities*. New Haven – London 1997. Zob. też B. Vesio, *Reconstruction in Literary Studies. An Informalist Approach*. New York 2014, s. 7. Z kolei Leitch (*Literary Criticism*, s. 33), krytykując Ellisa, postuluje łączenie akademickiego uważnego czytania (*close reading*) z wywodzącymi się z marksizmu społeczno-polityczną krytyką ideologii i krytyką kulturową

wane lub skorygowane (czasem z żarliwą intencją ich zastąpienia) przez nowsze propozycje, mówiące, jak i po co czytać. Są to – wymieńmy w porządku chronologicznym zestaw dziesięciu najważniejszych, według nas, koncepcji (zasadniczo XXI-wiecznych i amerykańskich), nie stanowiących jednak wyselekcjonowanej „kanonicznej” całości w rodzaju dekalogu: 1. *psychoanalytic close reading* (psychoanalityczne uważne/bliskie czytanie)⁵⁰, 2. *productive reading* (produktywne)⁵¹, 3. *distant reading* (dalekie)⁵², 4. *reading for form* (czytanie dla formy)⁵³, 5. *crafty reading* (umiejętne)⁵⁴, 6. *surface reading* (powierzchniowe)⁵⁵, 7. *stimmungsorientierte lesen* (czytanie nastrojów)⁵⁶, 8. *critical reading* (czytanie krytyczne)⁵⁷, 9. *postcritical reading* (postkrytyczne)⁵⁸ oraz 10. *minimal reading* (minimalne)⁵⁹.

To projekty i mniejsze (czasem ograniczone do jednej rozprawy lub manifestu), i znacznie większe (konsekwentnie rozwijane przez lata w ko-

oraz z lekturą dla przyjemności (*pleasure reading*). Rasowo-genderowo-klasowy paradygmat ciągle pozostaje dla niego istotnym parametrem lektury.

⁵⁰ Zob. E. R a s h k i n, *Family Secrets and the Psychoanalysis of Narrative*. New York – Oxford 1992; – *Unspeakable Secrets and the Psychoanalysis of Culture*. New York 2008.

⁵¹ Zob. J. S h o p t a w, *Lyric Cryptography*. „Poetics Today” 2000, nr 1.

⁵² Zob. F. M o r e t t i, *Conjectures on World Literature*. „New Left Review” 2000, nr 1 (pol. tł. *Przypuszczenia na temat literatury światowej*. Tł. P. C z a p l i Ń s k i. „Teksty Drugie” 2014, nr 4); – *Distant Reading*. London 2013.

⁵³ Zob. S. W o l f s o n, *Reading for Form*. „Modern Language Quarterly” 2000, nr 1.

⁵⁴ Zob. R. S c h o l e s, *Crafty Reader*. New Haven – London 2001. Tu zwłaszcza *Introduction: Reading as a Craft* i rozdział *Reading Poetry: A Lost Craft*.

⁵⁵ Zob. S. B e s t, S. M a r c u s, *Surface Reading: An Introduction*. „Representations” 2009, nr 2.

⁵⁶ Zob. H. U. G u m b r e c h t, *Stimmungen lesen. Über eine verdeckte Wirklichkeit der Literatur*. München 2011 (wyd. ang. *Atmosphere, Mood, Stimmung: On a Hidden Potential of Literature*. Tr. E. B u t l e r. Stanford 2012; pol. tłum. fragm. pt. *Czytanie nastrojów. Jak można pomyśleć dziś rzeczywistość literatury*. Tł. A. Ż y c h l i Ń s k i. W zb.: *Teoria – literatura – życie. Praktykowanie teorii w humanistyce współczesnej*. Red. A. L e g e ż y Ń s k a, R. N y c z. Warszawa 2012).

⁵⁷ Zob. L e i t c h, *Literary Criticism*, s. viii, 33-49.

⁵⁸ Zob. F e l s k i, *The Limits of Critique*.

⁵⁹ Zob. D. A t t r i d g e, H. S t a t e n, *The Craft of Poetry. Dialogues on Minimal Interpretation*. London – New York 2015. Inne synonimiczne terminy ukute przez Attridge’a i Statena to *weak* (słabe), *literal reading* (dosłowne), także *reading for essentials* (czytanie, by uchwycić istotę rzeczy) i tytułowa *minimal interpretation* (interpretacja minimalna).

lejších książkach czy też takie, które w efekcie gromadzą całe zespoły badawcze i prowadzą do stworzenia specjalnych literaturoznawczych laboratoriów⁶⁰). Listę etykiet-postulatów strategii lekturowych można by z łatwością podwoić, wskazując kolejne istotne projekty czytania dotyczące: 11. *sensual* (zmysłowe)⁶¹; 12. *uncritical* (bezkrytyczne)⁶²; 13. *slow* (powolne)⁶³; 14. *just* (sprawiedliwe/po prostu)⁶⁴; 15. *creative* (twórcze), *literary* (literackie), *inventive* (inwencyjne)⁶⁵; 16. *reading as odyssey* (czytanie jako odyseja)⁶⁶; 17. *reading with the grain* (czytanie zgodne)⁶⁷; 18. „*close but not deep*” (uważne/bliskie, lecz nie głębokie), *descriptive* (opisowe), *flat* (płaskie)⁶⁸; 19. *overreading* (nadczytanie)⁶⁹; 20. *cross-reading*⁷⁰ (w poprzek); 21. *pastoral* (<dusz>pasterskie), *amicable* (przyjazne)⁷¹ itd.

Podsumowując, wyliczone style lektury (humanistyczne i socjologiczne, spekulatywne i empiryczne, krytyczne, niekrytyczne i postkry-

⁶⁰ Na Uniwersytecie Stanforda w Kalifornii działa Stanford Literary Lab kierowane przez F. Morettię i M. Algee-Hewitta. Zob. <https://litlab.stanford.edu>.

⁶¹ Zob. *Sensual Reading: New Approaches to Reading in its Relations to Senses*. Ed. M. Syrotinski, I. Maclachlan. Cranbury – London – Mississauga 2001.

⁶² Zob. M. Warner, *Uncritical Reading*. W zb.: *Polemic: Critical or Uncritical*. Ed. J. Gallop. New York 2004.

⁶³ Zob. L. Waters, *Enemies of Promise: Publishing, Perishing, and the Eclipse of Scholarship*. Chicago 2004 (wyd. pol. pt. *Zmierzch wiedzy*, 2009); – *Time for Reading*. „The Chronicle of Higher Education” 2007, nr 23.

⁶⁴ Zob. S. Marcus, *Between Women: Friendship, Desire, and Marriage in Victorian England*. Princeton 2007.

⁶⁵ Zob. D. Attridge, *Czytanie i odpowiadanie*. W: *Jednostkowość literatury*. Tłum. P. Mościcki. Kraków 2007, s. 115-133. Owo literackie, inwencyjne od-czytanie w późniejszej książce Attridge’a zyska miano czytania dekonstrukcyjnego po prostu. Zob. D. Attridge, *Reading and Responsibility. Deconstruction’s Traces*. Edinburgh 2010.

⁶⁶ Zob. D. R. Schwarz, *In Defense of Reading*.

⁶⁷ Zob. T. Bewes, *Reading with the Grain: A New World in Literary Criticism*. „Differences” 2010, nr 3.

⁶⁸ Zob. H. K. Love, *Close but not Deep: Literary Ethics and the Descriptive Turn*. „New Literary History” 2010, nr 2, s. 375; – *Close Reading and Thin Description*. „Public Culture” 2013, nr 3.

⁶⁹ C. Davis, *Critical Excess. Overreading in Derrida, Deleuze, Levinas, Žižek and Cavell*. Stanford 2010.

⁷⁰ Zob. B. Brinkman, *From Close Reading to Cross-Reading: Sacco-Vanzetti Poetry and the Politics of New Formalism*. W zb.: *New Formalisms and Literary Theory*.

⁷¹ Zob. E. Mason, *Religion, The Bible, and Literature in the Victorian Age*. W zb.: *The Oxford Handbook of Victorian Literary Culture*. Ed. by J. John. Oxford 2016.

tyczne, powierzchwne i nadinterpretacyjne, wielkoduszne, przyjazne i podejrzliwe⁷²) ukazują stan wrzenia, wielokierunkowy ruch odśrodkowy oraz brak wyraźnej dominanty wśród dzisiejszych języków krytyki. Ukazują też, iż „czytanie jako takie” to ciągle pulsujący problem współczesnego literaturoznawstwa, zmagającego się ze swoim dziedzictwem i stale szukającego tożsamości⁷³.

Cztery przekroje

Książka składa się z czterech rozdziałów-wglądów w praktykę czytania podejrzliwego. Moim zamiarem nie było naszkicowanie sylwetek badaczy, stworzenie ich wielowymiarowych portretów, a jedynie opisanie (czasem bardzo szczegółowe i uwzględniające szerszy kontekst danej strategii) kilku praktyk lekturowych z ostatniej ćwierci XX wieku i pierwszych dekad XXI. Innymi słowy, chciałem zaprezentować „studia przypadków” interpretacyjnych. Poszczególne rozdziały poświęcone zostały różnym odmianom, stylom czytania podejrzliwego lub interpretacji głębokiej. Ukazanie wybranych strategii (wywodzących się w głównej mierze z psychoanalizy, egzegezy biblijnej i semiotyki) pozbawione jest ambicji opisanie całego obszaru hermeneutyki podejrzeń, brak np. w książce ujęć neomarksistowskich. Opis i analiza mają przede wszystkim służyć zważeniu wad i zalet czytania podejrzliwego, wskazaniu hipotetycznych uroków i korzyści takiej lektury oraz wiążących się z nią potencjalnych niebezpieczeństw: wyczytywania znaczeń, manipulowania, oświecania innych.

Odpowiedź na pytanie o wady i zalety interpretacji podejrzliwej w XXI w. została udzielona w Zakończeniu po dokonaniu opisu i wstępnej oceny czterech wybranych strategii lekturowych: 1) kryptonimicz-

⁷² Spośród nielicznych głosów broniących dziś czytania podejrzliwego zob. wypowiedzi: Johna Kucicha *The Unfinished Historicist Project: In Praise of Suspicion*. „Victoriographies” 2011, nr 1; Kristiny Straub *The Suspicious Reader Surprised, Or, What I Learned from “Surface Reading”*. „The Eighteenth Century” 2013, nr 1.

⁷³ Zob. również metalekturową propozycję Juliana Wolfręysa *Readings. Acts of Close Reading in Literary Theory* (Edinburgh 2000), prezentującą wypowiedzi teoretyków na temat czytania – od Althussera przez Kristevą do Žižka – z których zdecydowana większość pochodzi z lat 1990. (27 „aktów uważnego czytania” na 36 zawartych w książce to lektura teoretycznych lektur z ostatniej dekady wieku XX).

nej (Abraham, Torok, Rashkin), 2) kerygmaticznej (Frye, Maciejewski), 3) „kabalistycznej” (Panas) i 4) anagramatycznej (de Saussure, Panas, Balcerzan, Dziadek). Kompozycja pracy ma charakter gradacyjny: od zademonstrowania interpretacyjnej hiperpodejrzliwości (sięgającej również obszaru polityki i studiów społecznych) do literowej kombinatoryki (ograniczonej w zasadzie do poetyki i historii literatury). To, co łączy zaprezentowane tryby czytania i rozumienia, to poszukiwanie sensu innego niż ten bezpośrednio dany i traktowanie tekstu raczej w kategoriach zagadki, szyfru, ukrytego przekazu, zmanipulowanego przesłania, które wymaga odczarowania, niż traktowanie go w kategoriach pięknego przedmiotu poddawanego ocenie estetycznej, mocy do opanowania, moralnego przekazu lub wyobraźniowego świata, w którym można bezpiecznie przeżywać najdziksze przygody⁷⁴.

Prace cytowane

Anderson R., *IMHBCO (In My Humble But Correct Opinion) – The Book Is Dead and It's a Good Thing, Too*. „Against the Grain” 2002, issue 5.

Armstrong P. B., *How Literature Plays with the Brain. The Neuroscience of Reading and Art*. Baltimore 2013.

Armstrong P. B., *In Defense of Reading: or, Why Reading Still Matters in a Contextualist Age*. „New Literary History” 2011, nr 1.

Attridge D., *Czytanie i odpowiadanie*. W: *Jednostkowość literatury*. Tłum. P. Mościcki. Kraków 2007.

Attridge D., H. Staten, *The Craft of Poetry. Dialogues on Minimal Interpretation*. London – New York 2015.

Attridge D., *Reading and Responsibility. Deconstruction's Traces*. Edinburgh 2010.

Bakuła B., *Narodowa czy rodzima? Filologia polska w perspektywie multi-kulturalizmu*. W zb.: *Przyszłość polonistyki. Koncepcje – rewizje – przemiany*. Red. A. Dziadek, K. Kłosiński, F. Mazurkiewicz. Katowice 2013.

Barwicka-Tylek I., *Humanieści. Czarne łabędzie nauki*. „Ethos” 2015, nr 1.

Best S., Marcus S., *Surface Reading: An Introduction*. „Representations” 2009, nr 2.

⁷⁴ Zob. T. Pavel, *Safely Watching Wild Adventures*. „Narrative” 2016, nr 1.

Bewes T., *Reading with the Grain: A New World in Literary Criticism*. „Differences” 2010, nr 3.

Biasi de. P.-M., *Genetyka tekstów*. Tłum. F. Kwiatek, M. Prussak. Warszawa 2015.

Bielecki M., *Horror vacui, czyli od Filologii Narodowej do Teorii – i z powrotem*. W zb.: *Przyszłość polonistyki. Koncepcje – rewizje – przemiany*. Red. A. Dziadek, K. Kłosiński, F. Mazurkiewicz. Katowice 2013.

Bilczewski T., *Ancilla philologiae, ancilla nationis? Komparatystyka a filologia narodowa*. W zb.: *Przyszłość polonistyki. Koncepcje – rewizje – przemiany*. Red. A. Dziadek, K. Kłosiński, F. Mazurkiewicz. Katowice 2013.

Bod R., *Historia humanistyki. Zapomniane nauki*. Tłum. R. Pucek. Warszawa 2013.

Brinkman B., *From Close Reading to Cross-Reading: Sacco-Vanzetti Poetry and the Politics of New Formalism*. W zb.: *New Formalism and Literary Theory*. Ed. V. Theile, L. Tredennick. Houndmills – New York 2013.

Certeau M. de, *Czytanie jako kłusownictwo*. W: *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*. Tłum. K. Thiel-Jańczuk. Kraków 2008.

Culler J., *The Pursuit of Signs. Semiotics, Literature, Deconstruction*. New York 1981.

Culler J., *The Return to Philology*. „Journal of Aesthetic Education” 2002, nr 3.

Culler J., *Uprawianie badań kulturowych*. W: *Literatura w teorii*. Tłum. M. Maryl. Kraków 2013.

Culler J., *W obronie nadinterpretacji*. W: U. Eco, *Interpretacja i nadinterpretacja*. Tłum. T. Bieroń. Kraków 2008.

Culler J., *Wprowadzenie*. W: *Literatura w teorii*. Tłum. M. Maryl. Kraków 2013.

Cunningham V., *Reading After Theory*. Oxford – Malden 2002.

Davis C., *Critical Excess. Overreading in Derrida, Deleuze, Levinas, Žižek and Cavell*. Stanford 2010.

Deleuze G., Guattari F., *Tysiąc plateau*. Tłum. bd. Warszawa 2015.

Donoghue D., *Profesorowie przyszłości*. Tłum. T. Bilczewski, A. Kowalcze-Pawlik. W zb.: *Socjologia literatury. Antologia*. Red. G. Jankowicz, M. Tabaczyński. Kraków 2015.

Dąbrowski S., *Filologia i filologizm*. „Ruch Literacki” 1978, z. 2.

- Eagleton T., *How to Read a Poem*. Malden – Oxford – Carlton 2007.
- Eagleton T., *Jak czytać literaturę*. Tłum. A. Kunicka. Warszawa 2014.
- Eagleton T., *Koniec teorii*. Tłum. B. Kuźniarz. Warszawa 2012.
- Eagleton T., *Teoria literatury. Wprowadzenie*. Tłum. B. Baran. Warszawa 2015.
- Eisner M. G., *The Return to Philology and the Future of Literary Criticism: Reading the Temporality of Literature in Auerbach, Benjamin, and Dante*. „California Italian Studies” 2011, nr 1.
- Ellis J. M., *Literature Lost. Social Agendas and the Corruption of the Humanities*. New Haven – London 1997.
- Felski R., *Remember the Reader*. „Chronicle of Higher Education” 2008, issue 17.
- Felski R., *The Limits of Critique*. Chicago – London 2015.
- Felski R., *Uses of Literature*. Malden – Oxford 2008.
- Feyerabend P., *Przeciw metodzie*. Tłum. S. Wiertelwski. Wrocław 1996.
- Frye N., *Anatomia krytyki*. Tłum. M. Bokinić. Gdańsk 2012.
- Girard R., *Wiedza mitów*. W: *Kozioł ofiarny*. Przeł. M. Goszczyńska. Łódź 1991.
- Gumbrecht H. U., *Production of Presence. What Meaning Cannot Convey*. Stanford 2004.
- Gumbrecht H. U., *Stimmungen lesen. Über eine verdeckte Wirklichkeit der Literatur*. München 2011 (wyd. ang. *Atmosphere, Mood, Stimmung: On a Hidden Potential of Literature*. Tr. E. Butler. Stanford 2012; pol. tłum. fragm. pt. *Czytanie nastrojów. Jak można pomyśleć dziś rzeczywistość literatury*. Tłum. A. Żychliński. W zb.: *Teoria – literatura – życie. Praktykowanie teorii w humanistyce współczesnej*. Red. A. Legeżyńska, R. Nycz. Warszawa 2012).
- Gumbrecht H. U., *The Future of Reading? Memories and Thoughts towards a Genealogical Approach*. „boundary 2” 2014, nr 2.
- Gumbrecht H. U., *The Powers of Philology*. Urbana – Chicago 2003.
- Hanusiewicz-Lavallee M., *Co ma humanitas do humanistyki?* „Ethos” 2015, nr 1.
- Harpam G. G., *Between Humanity and the Homeland: The Evolution of Institutional Concept*, „American Literary History” 2006, nr 2.

Harpham G. G., *Roots, Races, and the Return to Philology*. „Representations” 2009, nr 1.

Harpham G. G., *The Character of Criticism*. New York – London 2006.

Harpham G. G., *The Next Big Thing in Literary Study: Pleasure*. W: *The Humanities and the Dream of America*. Chicago – London 2011.

Hartman G., *From the Sublime to the Hermeneutic*. W: *The Fate of Reading and Other Essays*. Chicago – London 1975.

Heck D., *Filologia i (jej) interpretacje*. Wrocław 2012.

Hejmej A., *Pasaże i refrakcje. Literatura – „filologia narodowa” – komparatystyka*. W zb.: *Przyszłość polonistyki. Koncepcje – rewizje – przemiany*. Red. A. Dziadek, K. Kłosiński, F. Mazurkiewicz. Katowice 2013.

Holquist M., *Forgetting Our Name, Remembering Our Mother*. „PMLA” 2000, nr 7.

Holquist M., *Why We Should Remember Philology*. „Profession” 2002.

Humanizm i filologia. Red. A. Karpiński. Warszawa 2011.

Jameson F., *On Interpretation*. W: *Political Unconscious. Narrative as a Socially Symbolic Act*. London 1981.

Jay P., *The Humanities „Crisis” and the Future of Literary Studies*. New York 2014.

Kapłanowa R. (M. R. Mayenowa), *„Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Problemy kompozycji*. Warszawa 2013.

Karcz A., *Kryzys badań literackich a po-poststrukturalistyczne propozycje*. „Teksty Drugie” 2001, nr 2.

Kubacki W., *Krytyk i twórca*. Łódź 1948.

Kucich J., *The Unfinished Historicist Project: In Praise of Suspicion*. „Victoriographies” 2011, nr 1.

Leitch V. B., *Cultural Criticism, Literary Theory, Poststructuralism*. New York 1992.

Leitch V. B., *Literary Criticism in the 21st Century. Theory Renaissance*. London – New York 2014.

Leitch V. B., *Theory Matters*, New York – London 2003.

Levinson M., *What is New Formalism?* „PMLA” 2007, nr 2.

Love H. K., *Close but not Deep: Literary Ethics and the Descriptive Turn*. „New Literary History” 2010, nr 2.

Love H. K., *Close Reading and Thin Description*. „Public Culture” 2013, nr 3.

Malabou C., *O przyszłości humanistyki*. Tłum. D. Chabrajska. „Ethos” 2015, nr 1.

Marcus S., *Between Women: Friendship, Desire, and Marriage in Victorian England*. Princeton 2007.

Markowski M. P., *Polityka wrażliwości. Wprowadzenie do humanistyki*. Kraków 2013.

Mason E., *Religion, The Bible, and Literature in the Victorian Age*. W zb.: *The Oxford Handbook of Victorian Literary Culture*. Ed. by J. John. Oxford 2016.

McDonald R., *After Suspicion: Surface, Method, Value*. W zb.: *The Values of Literary Studies. Critical Institutions, Scholarly Agendas*. Ed. by R. McDonald. New York 2015.

McGann J., *Philology in a New Key*. „Critical Inquiry” 2013, nr 2.

Miller J. Hillis, *Cold Heaven, Cold Comfort: Should We Read or Teach Literature Now?* W zb.: *The Edge of Precipice. Why Read Literature in the Digital Age?* Ed. P. Socken. Montreal 2013.

Miller J. Hillis, *O literaturze*. Tłum. K. Hoffmann. Poznań 2014.

Mitosek Z., *Krytyka genetyczna*. W: *Teorie badań literackich*. Warszawa 1995.

Moretti F., *Conjectures on World Literature*. „New Left Review” 2000, nr 1 (pol. tłum. *Przypuszczenia na temat literatury światowej*. Tłum. P. Czaplński. „Teksty Drugie” 2014, nr 4).

Moretti F., *Distant Reading*. London 2013.

New Formalisms and Literary Theory. Ed. by V. Theile, L. Tredennick. Ho- undmills – New York 2013.

Nycz R., *O przedmiocie studiów literackich – dziś*. W: *Poetyka doświadczenia. Teoria – nowoczesność – literatura*. Warszawa 2012.

Pavel T., *Safely Watching Wild Adventures*. „Narrative” 2016, nr 1.

Perloff M., *Crisis in the Humanities*. W zb.: *Rethinking the Humanities: Paths and Challenges*. Ed. R. G. Soeiro, S. Tavares. Newcastle upon Tyne 2012.

Pollock S., *Future Philology? The Fate of Soft Science in a Hard World*. „Critical Inquiry” 2009, nr 4.

Potkay A., *Humanistyka na uniwersytecie amerykańskim. La belle époque?* Tłum. D. Chabrajska. „Ethos” 2015, nr 1.

Prussak M., *Tożsamość filologii*. „Teksty Drugie” 2014, nr 2.

Przyszłość polonistyki. Koncepcje – rewizje – przemiany. Red. A. Dziadek, K. Kłosiński, F. Mazurkiewicz. Katowice 2013.

Rabaté J.-M., *The Future of Theory.* Oxford 2002.

Ray W., *Literary Meaning. From Phenomenology to Deconstruction.* Oxford 1984.

Readings B., *The University in Ruins.* Cambridge – London 1996.

Ricoeur P., *Konflikt interpretacji.* W: *O interpretacji. Esej o Freudzie.* Przeł. M. Falski. Warszawa 2008.

Rodowick D. N., *Elegy for Theory.* Cambridge – London 2014.

Said E., *The Return to Philology.* W: *Humanism and Democratic Criticism.* New York 2004 (pol. przekład *Powrót do filologii.* Tłum. P. Bem. „Teatr” 2015, nr 2-3).

Sawicki S., *O sytuacji w metodologii badań literackich.* W: *Wartość – sacrum – Norwid. Studia i szkice aksjologiczno-literackie.* Lublin 1994.

Schaeffer J.-M., *Literary Studies and Literary Experience.* Transl. K. Antonioli. „New Literary History” 2013, nr 2.

Scholes R., *Crafty Reader.* New Haven – London 2001.

Schulz B., *Traktat o manekinach albo Wtóra Księga Rodzaju.* W: *Opowiadania, wybór esejów i listów.* Oprac. J. Jarzębski. Wrocław 1989.

Schwarz D. R., *In Defense of Reading: Teaching Literature in the Twenty-First Century.* Malden – Oxford 2008.

Scruton R., *Koniec uniwersytetu.* Tłum. D. Chabrajska. „Ethos” 2015, nr 1.

Sedgwick Kosofsky E., *Paranoid Reading and Reparative Reading: or, You're So Paranoid, You Probably Think This Introduction Is about You.* W zb.: *Novel Gazing: Queer Readings in Fiction.* Ed. E. Kosofsky Sedgwick. Durham 1997.

Sensual Reading: New Approaches to Reading in its Relations to Senses. Ed. M. Syrotinski, I. Maclachlan. Cranbury – London – Mississauga 2001.

Shoptaw J., *Lyric Cryptography.* „Poetics Today” 2000, nr 1.

Skwarczyńska S., *Filologia.* W: *Systematyka głównych kierunków w badaniach literackich.* T. 1. Łódź 1948.

Skórczewski D., *Dyskutować z artystą, czyli humanistyka w ruinie. Esej nie tylko pro domo sua.* „Ethos” 2015, nr 1.

Sontag S., *Przeciw interpretacji.* Tłum. M. Olejniczak. „Literatura na Świecie” 1979, nr 9.

Steiner G., *Rzeczywiste obecności.* Tłum. O. Kubińska. Warszawa – Gdańsk 1997.

Stevens W., *Czytelnik*. W: *Żółte popołudnie*. Tłum. J. Gutorow. Wrocław 2008.

Straub K. *The Suspicious Reader Surprised, Or, What I Learned from "Surface Reading"*. „The Eighteenth Century” 2013, nr 1.

Sławiński J., *Miejsce interpretacji*. W: *Miejsce interpretacji*. Gdańsk 2006.

Todorov T., *Poetyka*. Tłum. S. Cichowicz. Warszawa 1984.

Ulicka D., *Słowa i ludzie: 10 szkiców z antropologii filologicznej*. Warszawa 2013.

Vendler H., *The Function of Criticism*. „Bulletin of the American Academy of Arts and Sciences” 1982, nr 2.

Vendler H., *The Music of What Happens: Poems, Poets, Critics*. Cambridge 1989.

Vendler H., *The Ocean, the Bird, and the Scholar. How the Arts Help Us to Live*. W: *The Ocean, the Bird, and the Scholar. Essays on Poets and Poetry*. London 2015.

Vescio B., *Reconstruction in Literary Studies. An Informalist Approach*. New York 2014.

Warner M., *Uncritical Reading*. W zb.: *Polemic: Critical or Uncritical*. Ed. J. Gallop. New York 2004.

Waters L., *Enemies of Promise: Publishing, Perishing, and the Eclipse of Scholarship*. Chicago 2004 (wyd. pol. pt. *Zmierzch wiedzy*. Kraków 2009).

Waters L., *Time for Reading*. „The Chronicle of Higher Education” 2007, nr 23.

Waters L., *Zmierzch wiedzy. Przemiany uniwersytetu a rynek publikacji naukowych*. Tłum. T. Bilczewski. Kraków 2009.

Wellek R., *American Criticism of the Sixties*. W: *The Attack on Literature and Other Essays*. Chapel Hill 1982.

Wolfreys J., *Readings. Acts of Close Reading in Literary Theory*. Edinburgh 2000.

Wolfson S., *Reading for Form*. „Modern Language Quarterly” 2000, nr 1.

Żychliński A., *Laboratorium antropofikcji. Dociekania filologiczne*. Poznań 2014.

Żychliński A., *Laboratorium antropofikcji. Prolegomena*. „Teksty Drugie” 2014, nr 1.